JERZY SZANIAWSKI

1867-1970

„Nie wszystko się kończy po zapuszczeniu kurtyny..." Te słowa z trzeciego aktu „Dwóch Teatrów" Jerzego Szaniawskiego mogą służyć za motto jego utworu. „Dwa Teatry" napisane po wojnie 1945 r. są jakby kluczem do całej twórczości Szaniawskiego. Ukazują jasno i bez niedomówień trzy rzeczywistości życia i sceny, które w jego poprzednich utworach były mocno w siebie wplątane i tworzyły właśnie jego własny, oryginalny ton. Każdy fakt realnego świata rodzi się najpierw w marzeniu, potem przybiera widzialne kształty, a następnie pozostaje na zawsze jako rysa w duszy człowieka. Podobnie w Teatrze. Ze snów powstaje to co scena ukazuje, i w nowe sny się obraca to, co widz co wieczór z teatru wynosi.

Znakomity teatrolog i filozof teatru Wilam Horzyca, o sztuce Szaniawskiego napisał:

„Wszyscyśmy z tego samego co sny materiału, — mówi Prospero w „Burzy", śnimy świat, i ktoś nas śni, a wszystko co czujemy, co kochamy, czym jesteśmy ma wiotką konsystencję snów. Teatr organizuje więc coś więcej niż poglądy i mniemania, organizuje bowiem samą uczuciowość zbiorową i nadaje prawa czemuś tak lotnemu i niewymiernemu, jak ludzka wyobraźnia".

Myślę, że te słowa Horzycy określają najgłębiej istotę teatru Szaniawskiego. Jego własny ton ujawnił się już w pierwszej sztuce, w „Murzynie" wystawionej w Teatrze Polskim w Warszawie w 1917 r. Zabrzmiał donośniej w następnych sztukach w „Lekkoduchu", w „Żeglarzu", w „Moście" czy w „Adwokacie i różach". Fabuła sztuki stawała się dla Szaniawskiego tylko pozorem, zewnętrzną skorupą, pod którą drgały inne, ukryte treści, wyrażone niedomówieniem, przemilczaniem czy nabrzmiałą od przeżyć ciszą. Nie zawsze umiał teatr przyzwyczajony do naturalizmu, czy realizmu, albo wreszcie do symbolizmu Młodej Polski wydobyć ten odrębny, właściwy Szaniawskiemu ton. Dużo zawdzięczał Szaniawski Juliuszowi Osterwie i jego „Reducie", która podjęła twórczą pracę przez znalezienie właściwej tonacji i formy. Urzekła sztuka Szaniawskiego także Jaracza. Po „Dziewczynie z lasu" przygotowywał wielki artysta premierę „Żeglarza" w którym miał tworzyć postać Kapitana Nuta. Wojna 1939 r. przerwała tę pracę. Nie doszło do premiery, którą miał Jaracz otworzyć sezon w Teatrze Ateneum.

Dopiero po wojnie, w 1945 r. pojawiły się „Dwa Teatry". W „Żywocie Osterwy" opracowanym przez Józefa Szczublewskiego znajdujemy pod datą 10 września 1945 następującą notatkę: *„Po południu zjawia się w mieszkaniu Osterwy niespodzianie Szaniawski. Przynosi nową sztukę* „Dwa Teatry" z prośbą o przeczytanie, uwagi i — *jak za dawnych lat — reżyserię. Osterwa kończy* czytanie wieczorem. Jest wstrząśnięty. W postaci *Dyrektora Teatru „Małe Zwierciadło" widzi część jakby siebie, w „Małym Zwierciadle" jest jakby odbicie „Reduty".*

Nie zagrał Osterwa roli Dyrektora, nie dane mu było również utwór reżyserować. Pierwszym dyrektorem „Małego Zwierciadła" był na premierze krakowskiej w 1945 r. Karol Adwentowicz. Sztuka ta przeszła tryumfalnie przez niemal wszystkie sceny polskie aż w dwa lata później w 1947 r. została wraz z całą twórczością Szaniawskiego skazana na banicję. Nie odpowiadała ówczesnej obowiązującej linii socjalistycznego realizmu. Dopiero po polskim Październiku, w 1956 r. pojawiły się znowu utwory Szaniawskiego na scenach w kraju. Tu muszę wspomnieć, że w czasie tej 10 letniej banicji grane były jego sztuki tylko na naszej scenie polskiej w Londynie. Wystawiliśmy „Most", „Ptaka", „Adwokata i róże", wreszcie po wojnie napisaną już sztukę „Kowal", „Pieniądze i gwiazdy" z nieodżałowanym Arturem Butscherem jako znakomitym Kowalem.

„Dwa Teatry" zostały nadane w przekładzie francuskim przez radio francuskie i szwajcarskie. W związku z nadaniem tego słuchowiska Journale de Genéve pisał: *„Choć liczy ponad 70 lat Szaniawski pozostaje prekursorem. Młodzież odnajduje w jego twórczości odblask swoich własnych niepokojów. Człowiek, którego uważaliśmy za istotę prostą, logiczną i wytłumaczalną, gotuje nam co dzień niespodzianki. Pod powierzchnią kryją się przepaście, w które właśnie sięga Szaniawski. Bo my — mówi jedna z postaci sztuki — zrywamy maski, d e m a s k u j e m y.*

L.K.

TEATR POLSKI ZASP

Kierownik artystyczny: LEOPOLD KIELANOWSKI

Otwarcie sezonu 1972/1973

Sobota 2 września

JERZY SZANIAWSKI

DWA TEATRY

komedia w trzech aktach (czterech odsłonach)

Dyrektor Teatru - - - - -	BOGDAN URBANOWICZ
Dyrektor drugi (autor) - - - -	WITOLD SZEJBAL
Lizelotta - - - - - -	WIOLA HOLA*
	MARTA SMOLIŃSKA*
Laura - - - - - - -	MARYNA BUCHWALDOWA
Chłopiec - - - - - -	LESZEK WIŚNIEWSKI*
Woźny - - - - - - -	ROMAN RATSCHKA
Montek - - - - - -	JACEK MATYJASZKIEWICZ*

TEATR „MAŁE ZWIERCIADŁO"

MATKA

Matka - - - - -	JANINA JAKÓBÓWNA
Pani - - - - - -	HANNA RAWICZ
	MARTA SMOLIŃSKA*
Leśniczy - - - - -	ROBERT OLEKSOWICZ
Żona - - - - - -	DANUTA RAŁ*

POWÓDŹ

Andrzej - - - - -	ROMAN KISIEL*
Anna - - - - - -	HANKA WĄSIKÓWNA*
Ojciec - - - - -	STANISŁAW ZIECIAKIEWICZ
Kapitan - - - - -	ROBERT OLEKSOWICZ

Reżyseria: BARBARA REŃSKA

Akt I. Gabinet dyrektora „Małe Zwierciadło",
Akt II. Odsłona 1, W leśniczówce, odsłona 2, Na poddaszu,
Akt III. Sala w suterenach.

Scenografia: JADWIGA i FELIKS MATYJASZKIEWICZ

Swiatła i efekty dźwiękowe: JACEK MATYJASZKIEWICZ

Organizacja: OLGA LISIEWICZOWA

Ilustracja muzyczna: ANDRZEJ DUDEK

Reżyser: LEOPOLD KIELANOWSKI

* — słuchacze Laboratorium Teatralnego ZASP

Pan Tadeusz w wykonaniu Laboratorium Teatralnego ZASP

Laboratorium Teatralne ZASP przygotowuje słuchaczy do egzaminu eksternistycznego ZASP i jest w stałym poszukiwaniu nowych talentów. Zgłoszenia należy kierować do Związku Artystów Scen Polskich, 55, Exhibition Rd., Londyn, S.W.7

W komedii Szaniawskiego występują wraz z aktorami ZASP słuchacze Laboratorium Teatralnego ZASP. Udział ich umożliwił wystawienie przez nasz Polski Teatr ZASP w Londynie sztukę znakomitego pisarza będącej obok „Wyzwolenia" utworem najgłębiej sięgającym w istotę teatru, a zwłaszcza teatru polskiego.

Redakcja programów: O. Lisiewiczowa
Projekt okładki: F. Matyjaszkiewicz
Układ graficzny: T. Filipowicz